

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 4 (1506) • 28 stycznia 2021 r. • 2,50zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Pierwsza pełnia księżyca w 2021 roku będzie miała miejsce w dniu wydania numeru tj. 28 stycznia, a kulminację osiągnie o godzinie 20:18. Ta wyjątkowo dopasowana kombinacja cyfr ma nieść ze sobą równie wyjątkowe znaczenie. W styczniu ziemskiego satelitę określa się mianem Wilczego Księżyca. Ta ludowa nazwa swą genezę czerpie z faktu, iż w styczniu wilki rozpoczynają okres lęgowy, są więc dużo głośniejsze i zauważane częściej, aniżeli w innych miesiącach. Ponadto tegorocznej pełni piastować będzie znak Lwa. Lew jest stałym i ognistym znakiem. Impulsywny, musi lśnić i błyszczeć, a przy tym warty jest pochwał dzięki swojej wytrwałości i determinacji. Lwy mają w sobie coś wyjątkowego – są pewne siebie i wiedzą czego chcą. Jak to z początkiem roku bywa, będziemy gotowi na nowe sukcesy i realizowanie nowych planów. Astrologowie twierdzą, że pełnia w Lwie będzie nas w tym wspierać i uaktywni ukrytą pewność siebie i siłę. Krótko mówiąc – odnajdziemy w sobie lwa! Powyższe zdjęcie przedstawia Ustron w świetle księżyca z kwietnia 2020. Pełnia Różowego Księżyca oświetlała wtedy miasto, którego krajobrazu po raz pierwszy od wielu lat nie zdobiła charakterystyczna łuna Zawodzia. Liczymy, że pierwsza w nowym roku pełnia Wilczego Księżyca przyniesie obiecane przez astronomów zmiany... Na lepsze!

Fot. K. Francuz

BĄDŹCIE JEDNOŚCIĄ, ABY ŚWIAT UWIERZYŁ

Tradycyjnie od ponad wieku chrześcijanie na całym świecie uczestniczą w uroczystościach ekumenicznych w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, które urządzane są corocznie od 18 do 25 stycznia. Materiały do ekumenicznych modlitw zostały w tym roku przygotowane we wspólnocie Grandchamp w Szwajcarii, w której żyje 50 siostr różnych narodowości i denominacji chrześcijańskich, a hasło tygodnia brzmi: „Trwajcie w mojej miłości, a przyniesiecie obfity owoc” (J 15,5-9). Corocznie chrześcijanie różnych wyznań spotykają się na ekumenicznych nabożeństwach, modlitwach, konferencjach i koncertach. W wielu miejscach inicjatyw było tak dużo, że Tydzień Modlitw – wbrew swej nazwie – trwał kilka tygodni, a nawet miesiąc, lecz w tym roku ze względu na pandemię program nie był nigdzie tak bogaty i różnorodny jak dotychczas.

W Polsce nabożeństwo centralne odbyło się w sobotę, 23 stycznia w rzymskokatolickiej archikatedrze w Łodzi, gdzie kazanie wygłosił prezes Polskiej Rady Ekumenicznej, biskup Kościoła Ewangelickiego ks. Jerzy Samiec, gdyż przyjętym

zwyczajem jest gościnna wymiana kaznodziei. Ustrońskie uroczystości urządzono w niedzielę 24 stycznia w kościele rzymskokatolickim św. Klemensa, w którym kazanie wygłosił proboszcz pomocniczy

(cd. na str. 4)

W numerze m.in.: Konkurs na najpiękniejszego bałwana, **Uhonorowanie Wiktora Pasternego**, O kodach kreskowych na workach na śmieci, **Kobieta Stela**, Rozmowy z Mateuszem Żebrowskim i Wojciechem Misiugą, **O lodowych włośach**, Listy do redakcji.

ŚWIATEŁKO WOŚP W USTRONI

Po raz kolejny Ustron wesprze charytatywną inicjatywę Jurka Owsia-ka. Około 200 wolontariuszy wyjdzie w dniu finału na ulice i będzie kwestować na rzecz oddziałów laryngologicznych, otolaryngologicznych oraz diagnostyki głowy. Mimo obostrzeń zaangażowani w największą polską akcję charytatywną nie poddają się.

Tegoroczny finał różni się jednak od poprzednich. Nie będzie koncertów, hucznych fajerwerków, zabaw i animacji, ale MDK Prażakówka jako koordynator zadbało o to, aby na mieszkańców i turystów czekało tego dnia dużo ciekawych atrakcji. Spacerowiczom na pewno uda się spotkać na niedzielnym spacerze ciekawego artystę, a będzie to kapela góralska z Koniakowa, Radek Stojda oraz Wojciech Misiuga „Misiasty”, który o 12 zagra na rynku. W planie jest również objazd miasta zabytkowym motorem z kolekcji „Rdza we Diamenty” (trasa przejazdu dostępna na FB MDK Prażakówka) i prezentacja zabytkowych samochodów z kolekcji Michała Bożka. Rodziców z dziećmi zachęcamy do wycieczek pieszych po górach, zarówno z sankami, jak i bez. Równica, Czantorja i Poniwiec zapraszają!

(cd. na str. 7)



LISTY DO REDAKCJI

W GU nr 45 z dn. 5.11.20 r. przedstawiłam pismo, które złożyłam wraz z podpisami mieszkańców, do Burmistrza Miasta Ustronia w sprawie nieczynnego wojskowego ośrodka wypoczynkowego w Hermanicach. W odpowiedzi Burmistrza (pismo z dn. 17.11.20 r.) uzyskałam informację, że już w piśmie z dn. 21.07.20 r. AMW przedstawiła swoje stanowisko: „Na dzień dzisiejszy Spółka nie posiada zgód korporacyjnych na zbycie przedmiotowej nieruchomości. Obiekt stanowi zaplecze kapitałowe na realizację zadań inwestycyjnych Spółki...”. Sprawdziłam – nie jest to prawda – wprawdzie na stronie internetowej AMW nie ma już ogłoszenia o przetargu, lecz na ogrodzeniu ciągle wisi baner o przeznaczeniu nieruchomości na sprzedaż, a na bramie wjazdowej „Życzymy przyjemnego pobytu” (zdjęcia wykonałam 29.12.20). Mieszkańcom Ustronia, którzy złożyli podpisy pod pismem, które złożyłam do Burmistrza, obiecałam, że będę informować o dalszym biegu sprawy,

co niniejszym czynię:

- w dn. 14.12.20 r. osobiście przedstawiłam temat posłowi Przemysławowi Koperskiemu i złożyłam pismo szczegółowo opisując stan faktyczny

- w dn. 8.01.21 r. wysłałam pismo do Wicemistrza Rodziny i Polityki Społecznej – posła Stanisława Szwey (na adres biura poselskiego w B-B), w którym również przedstawiłam temat i dołączyłam aktualne zdjęcia ośrodka.

Kopie pism jw. przedłożyłam Burmistrzowi Miasta w dniu 11.01.2021 r.

W dniu 22.01.2021 r. otrzymałam kopię pisma (Zapytanie nr 2843), które poseł Przemysław Koperski wystosował w przedmiotowej sprawie do Ministra Obrony Narodowej. Oczekuję na dalsze odpowiedzi.

Barbara Staniek-Siekierka

* * *

Nawiązanie do pisma z dnia 19.11.2020r syg. Nr 7234.1.000109.2020.41 w sprawie Budowy Drogi Zbiorniczej pomiędzy ul. Cieszyńską i Brody oraz do pisma adresowanego w sprawie zastrzeżeń mieszkańców do pana burmistrza opublikowanego w GU 2 z dnia 14 stycznia 2011 i listu Benedykta Siekierki opublikowanego w GU 3/21.

Drogi to kanwa, na której planuje się poszczególne obszary miasta. Ta, o której mowa, zaplanowana była w projektach przedwojennych Ustronia tj. w planie regulacyjnym. Inicjatorem wdrożenia realizacji powyższej drogi za czasów kiedy byłam radną, był pan burmistrz Kazimierz Hanus. Były też plany koncepcyjne tejże drogi. Tej inicjatywie sprzeciwili się radni mieszkający w okolicy

tego zamierzenia. Zdecydowanie stwierdzili, że nie chcą mieszkać w „kleszczach dwóch dróg” – tej o której mowa i ul. Katowickiej. Argumenty na konieczność budowy tejże drogi przedstawił w liście do redakcji w sprawie drogi zbiorniczej, jako odniesienie do listu mieszkańców z dnia 14 stycznia 2021, Benedykt Siekierka, były naczelnik miasta Ustronia. Jeśli mowa o drogach to wspomnę sprawę przejścia/przejazdu pod ul. Katowicką od ul. Brody w kierunku Wapienika. Wracam do tego tematu w związku z ilością wypadków na wyjeździe z Manhattanu. Tam przejazd miał iść pod ulicą.

P.S: Filozof grecki Arystoteles (384-322 p.n.e) określił Polis(miasto) jako wspólne życie dla szlachetnego celu. Zdanie to warte jest głębokiego przemyślenia, bowiem o miasto toczy się nieustanna gra. Zatem niech o nie grają prawidłowi gracze znajdujący się na rzeczy, tj. architekci, drogowcy, urbaniści, czyli fachowcy. Jeśli chodzi o hałas, to tak się składa, że mieszkam przy ul. Daszyńskiego, której obciążenie samochodami, także tirami, jest wielkie. I mimo to nie ogłuchłam!

Halina Dzierżewicz



Warunki drogowe o tej porze roku są przyczyną wielu wypadków. Do jednego z nich doszło rankiem 26 stycznia w Lipowcu.

Fot. OSP Lipowiec

to i owo z okolicy

Piąte miejsce zajęła gmina Goleszów w województwie śląskim, w ogólnopolskim konkursie ogłoszonym przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Chodziło o wyłonienie gmin, które najlepiej poradziły sobie podczas jesiennej Powszechnego Spisu Rolnego. Goleszów to jedyna gmina-laureatka w powiecie cieszyńskim. Pod Chełm trafiły

nagrody rzeczowe warte ponad 10 tys. zł.

* * *

Powiat cieszyński uplasował się na drugim miejscu w ogólnopolskim rankingu gmin i powiatów 2020, w kategorii powyżej 120 000 mieszkańców. To kolejna lokata w ścisłej krajowej czołówce. 7. miejsce zajął Powiat Bielski, a 10. Powiat Żywiecki. Konkurs organizuje Związek Powiatów Polskich.

* * *

W Republice Czeskiej przedłużono do 14 lutego stan wyjątkowy, który został wprowadzony z powodu pandemii Covid-19. Dalej zatem obowiązują wszystkie obostrzenia, w tym zamknięte stoki narciarskie i hotele, ograniczenia w handlu i zakaz wychodzenia z domu między 21.00 a 5.00.

ciarskie i hotele, ograniczenia w handlu i zakaz wychodzenia z domu między 21.00 a 5.00.

* * *

1 lutego ma zostać otwarta część stoków narciarskich, restauracji, hoteli i ośrodków wypoczynkowych w Wiśle. Takie zapowiedzi padły podczas drugiej konferencji prasowej, zorganizowanej przez Wiślański Skipass i Wiślańską Organizację Turystyczną. Przedsiębiorcy już nie będą oglądać się na obostrzenia koronawirusowe.

* * *

Władze i studenci Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie zabiegali o przystanek kolejowy na wysokości kampusu. Pomysł popierał cieszyński samorząd.

Jego realizacja zależała od wyremontowania linii kolejowej nr 190 na odcinku Cieszyn – Goleszów. Roboty właśnie trwają i miejsce pod przystanek zostało przygotowane.

* * *

W XVII wieku Brenna miała więcej „sałaszy”, niż dwukrotnie większa Wisła. Rządzili wtedy pasterscy wojewodowie.

* * *

W fińskim Lahti w miniony weekend skoczkowie narciarscy walczyli o punkty Pucharu Świata. Startowało nasze trio. Piotr Żyła stanął na drugim stopniu podium w konkursie drużynowym i był 11. w rywalizacji indywidualnej. Paweł Wąsek zajął miejsce 32, a Aleksander Zniszczoł – 29. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

OPLATA ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI - DEKLARACJE 2021 r.

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, że od 1 stycznia 2021 r. zmieniła się metoda ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku nieruchomości, które w części stanowią nieruchomość, na której zamieszkują mieszkańcy, a w części nieruchomość, na której nie zamieszkują mieszkańcy, metodą naliczania opłaty dla części zamieszkałej jest iloczyn liczby mieszkańców i ustalonej stawki opłaty, natomiast dla części niezamieszkałej, na której prowadzona jest działalność, metodą ustalenia opłaty jest iloczyn powierzchni użytkowej lokalu oraz ustalonej stawki. W związku z powyższym właściciele takich nieruchomości zobowiązani są do złożenia nowej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w terminie do 10 lutego 2021 r. Druk deklaracji oraz stawki opłaty na 2021 r. dostępne są w Urzędzie Miasta Ustroń, Rynek 1 oraz na stronie internetowej Miasta. Szczegółowych informacji w tym zakresie udziela Wydział Podatków i Opłat Lokalnych pod nr tel. 33 857 93 42, 33 857 93 53.

* * *

Z ŻYCIA WZIĘTE - KONKURS NA SKECZ

Miejski Dom Kultury „Prażakówka” ogłasza konkurs dla młodzieży na autorski skecz pt. „Coolturalne scenki z życia wzięte”. Konkurs polega na nagraniu krótkiego materiału video i przesłaniu linka na adres: mdk@ustron.pl. Filmy zostaną opublikowane na kanale YouTube MDK „Prażakówka”. Więcej informacji na portalu facebook oraz stronie www.mdk.ustron.pl

* * *

ODBIÓR ŻYWYCH CHOINEK ŚWIĄTECZNYCH

Podczas odbioru odpadów biodegradowalnych w miesiącu lutym (drugi termin odbioru odpadów komunalnych zgodnie z harmonogramem dla poszczególnych dzielnic) będą odbierane żywe choinki świąteczne. Choinki należy oczyścić z wszelkich ozdób, lampek, stojaków oraz doniczek. Choinki można również dostarczyć we własnym zakresie do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Ustroniu przy ul. Krzywej 6.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Jan Niemczyk	lat 82	ul. Daszyńskiego
Florian Hazuk	lat 77	ul. Okólna
Renata Miszta	lat 49	ul. Lecznica
Helena Wantulok	lat 95	ul. Orzechowa

4/2021/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe
Policja Ustroń 47 857-38-10	992
fax 47 857-38-14	PGNiG 32 391-23-03
	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1. 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	Rodzinna Praktyka Lekarska
991	NZOZ Nierodzim
33 857-26-00	33 854 23 50

U W A G A ! PRZEDSIĘBIORCY HANDLUJĄCY NAPOJAMI ALKOHOLOWYMI

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych za rok 2020 r. oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia 2021 r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe: ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

* * *

PUNKT KONSULTACYJNY FUNDACJI „ODDYCHAJ BESKIDAMI”

W punkcie konsultacyjnym, który mieści się przy ul. 3 Maja 4 (budynek „Beskidu”) można uzyskać bezpłatne porady na temat ekologicznego ogrzewania domów (wymiana pieców, modernizacja budynków, panele fotowoltaiczne, modele rozliczeń z zakładem energetycznym, magazyny energii, kotły elektrodo-we, pompy ciepła, dotacje – Czyste Powietrze, Mój Prąd, ulga termomodernizacyjna). Po poradę można przyjść po wcześniejszym umówieniu się drogą mailową: biuro@oddychajbeskidami.pl. Na spotkanie należy przyjść w masce.

* * *

PIERWSZE KROPLE KRWI

25 stycznia na ustronński rynek ponownie zajeżdżał autobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach. Autobus krwiodawstwa dostarcza zasoby dla 147 szpitali na Śląsku, a spotkać go możemy od Gliwic po Istebną. Tym razem placówkę na kółkach odwiedziło 25 osób, z czego 22 oddały krew. Dzięki temu 9,9 l krwi trafiło do banków krwi i zostanie wykorzystane dla pacjentów z chorobami serca, białaczką, podczas różnorodnych zabiegów czy jako zaopatrzenie medyczne w szpitalach i klinikach.



Kazanie wygłosił proboszcz pomocniczy parafii ewangelickiej ks. Dariusz Lerch. Fot. L. Szkaradnik

BĄDŹCIE JEDNOŚCIĄ, ABY ŚWIAT UWIERZYŁ

(cd. ze str. 1)

parafii ewangelickiej ks. Dariusz Lerch.

Mimo pandemii na nabożeństwo przybyło sporo wiernych oraz przedstawiciele miejscowych władz: burmistrz Przemysław Korcz i przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik, a także przewodniczący Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Eku-
menicznego Łukasz Sitek. Przybyłych powitał gospodarz parafii ks. Wiesław Bajger, który powiedział m.in.: *Wielkim pragnieniem Boga wyrażonym przez Jezusa Chrystusa jest abyśmy przyszli do Niego i w Nim trwali. On czeka na nas nieustannie, mając nadzieję, że zjednoczenie z Nim w miłości wyda owoc, który*

przyniesie życie wszystkim. (...) Ścieżka jedności zaczyna się bowiem od naszej wewnętrznej relacji z Bogiem. Trwanie w Jego miłości wzmacnia pragnienie jedności i pojednania z innymi. Bóg otwiera nas na tych, którzy są od nas różni. To ważny owoc, dar uzdrawiania wszelkich podziałów.

Kazanie wygłosił proboszcz pomocniczy parafii ewangelickiej ks. Dariusz Lerch nawiązując do ewangelii Jana: *Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a mój Ojciec jest rolnikiem. Każdą latorośl, która we Mnie nie wydaje owocu odcina, a każdą która przynosi owoc*

oczyszcza, aby lepiej owocowała. (...)

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan jest szczególnym okresem w naszym kalendarzu. Jest czasem, w którym słyszymy słowa: *tolerancja, jedność w Chrystusie, jest czasem, w którym patrzymy na siebie nawzajem ponadwyznaniowo, jako na siostry i braci w Jezusie Chrystusie. Czyli skupiamy się na tych wszystkich aspektach, które nas łączą, a podziały usuwamy na dalszy plan. W tym roku w haśle tego tygodnia: „Trwajcie w mojej miłości, a przyniesiecie obfity owoc”, myślę że tu znajduje się klucz do tej jedności, klucz do wyznawania swojej wiary. Tym kluczem jest miłość. Miłość do Boga i do drugiego człowieka. Tylko wtedy możemy trwać w sile wiary, którym jest Chrystus i otwierać swoje serce na Boga i patrzeć na drugiego człowieka przede wszystkim z miłością. (...)*

Modlitwy wygłosili pozostali duchowni: ks. Krzysztof Adamski, ks. Michał Matuszek i ks. Michał Wójcik oraz przedstawiciele władz naszego miasta. Przed ołtarzem księży obu wyznań i przewodniczący ChSE zapalili świece, podczas wygłaszanych słów: *...zbliżając się do Boga, zbliżając się do siebie. A im bardziej zbliżają się do siebie, tym bardziej zbliżają się do Boga.*

Nabożeństwo miało uroczysty przebieg, co podkreślały też wspólnie śpiewane pieśni, a jego pięknym akcentem muzycznym było wykonanie solowe wprost anielskim głosem psalmu responsoryjnego przez Annę Puzoń. Jest to psalm 133, poruszający temat jedności i szczęścia płynącego ze zgody, z refrenem: *Prowadź nas Panie do pełnej jedności.*

Nabożeństwo zakończył proboszcz ks. Wiesław Bajger słowami: *Bądźcie jednością, aby świat uwierzył! Trwajcie w Jego miłości i idźcie w świat i wydawajcie owoce tej miłości.*

Lidia Szkaradnik



Tegoroczna zima sprzyja zabawie w śniegu. Z tej okazji miasto Ustroń zorganizowało konkurs na najpiękniejszego bałwana. 1 miejsce otrzymał Bałwan Olaf, którego autorką była Karolina Łukaszewicz. 2.m. zdobyła Bercia Samuela Grabca, a 3.m. Kulomir Kamili Waszyńskiej.



Wiktor Pasterny w towarzystwie Małgorzaty Kunc i Wiesławy Małysz.

TWORZY Z POTRZEBY SERCA

Mając na uwadze szerokie zasługi dla społeczeństwa ustroniańskiego i propagowanie rodzimej kultury przez pana Wiktora Pasternego daleko poza granice Ustronia Lipowca oraz współpracę, Stowarzyszenie Lipowiec postanowiło uhonorować go symbolicznym pucharem.

Kim jest Wiktor Pasterny? To mieszkaniec Ustronia Lipowca od urodzenia. Rzeźbi, maluje oraz pisze wiersze od młodości. W latach 60 i 70 wiele jego prac prezentowanych było na różnych wystawach, na których otrzymywał wyróżnienia: za świątki, kapliczki i obrazy. Maluje również akwarelami utrwalając zanikające elementy architektury drewnianej oraz domy budowane w stylu włoskim.

W 2002 roku Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu zorganizowało wystawę jego dzieł. Artysta długo nie wystawiał swoich prac, gdyż jak twierdzi: tworzy z potrzeby serca, dla przyjemności,

wypełnienia wolnych chwil, a nie żeby zdobyć popularność. W tym czasie został również wydany tomik wierszy *Twórczość Wiktora Pasternego*, w którym znalazły się wiersze pisane gwarą, a przedstawiające różne oblicza lipowskiego i ustroniańskiego świata. Z publikacji tej korzystają osoby przygotowujące się do różnych konkursów recytatorskich. Jego publikacje znajdziemy również w *Kalendarzu Ustroniańskim*, np.: opowiadania – *Jako sie chlyb piykało*, *Przed wiesielim*.

Kolejną okazją zapoznania się z twórczością pana Wiktora, była zorganizowana w 2017 roku przez Stowarzyszenie Lipo-

wiec wystawa *Mój Lipowiec* – czyli – co mi w duszy gra.

Na przełomie wieków znalazł się w gronie inicjatorów stworzenia niepowtarzalnej księgi dokumentującej losy dzielnicy, w której mieszka, przedstawiającej dzieje od zarania do czasów współczesnych: *Lipowiec 2000*.

Wiktor Pasterny jest społecznikiem. W latach 1990-1994 i 1998-2002 pełnił funkcję radnego. Mocno angażował się w sprawę dzielnicy, uparcie dążąc do budowy kolektora w Lipowcu. Jego determinacja zagościła nawet w lokalnych anegdotach.

Prace Lipowczanina znajdują się w Muzeum Etnograficznym w Krakowie oraz w prywatnych kolekcjach w Australii, na Ukrainie czy w USA, są to w znacznej mierze świątki i ołtarzyki.

Pomimo 80. lat pan Wiktor, w miarę możliwości zdrowotnych, ciągle czynnie uczestniczy w życiu Lipowca oraz strugu figurki, pisze wiersze i opowiadania nawiązujące do dawnego ludowego życia, będącego niezwykle cennym zapisem dóbr kulturalnych zarówno tych materialnych jak i niematerialnych. (M.K)



Przy Szkole Podstawowej nr 2 w Ustroniu wszystko "wróciło do normy". Wraz z powrotem do nauki stacjonarnej klas 1-3 pojawiły się również poranne korki przed budynkiem. Rodzice odwożący swe pociechy muszą przygotować się na manewrowanie w tłumie. Sytuację patroluje Straż Miejska, która dba o to, aby ruch pod szkołą odbywał się sprawnie i bezpiecznie.

Fot. K. Francuz



Ostatnio mocno wiało, a dla zastępów straży pożarnej wiatry zawsze oznaczają wzmożoną pracę. Powalone drzewa i uszkodzone linie wysokiego napięcia to dodatkowe wyzwania, którym straż musi podołać. Od początku roku nasi mundurowi uczestniczyli w akcjach gaszenia sadzy w przewodach kominowych, pożarach wywołanych pozostawioną na piecu strawą oraz wypadkach drogowych. Fot. OSP Lipowiec



Odpowiednie sortowanie odpadów pozwoli na ochronę środowiska, a jednocześnie nagrodzi niższymi opłatami tych, którzy dbają o prawidłową segregację, by odzyskiwać jak najwięcej surowców wtórnych.

Fot. W. Suchta

ŚMIECI Z KODEM WŁAŚCICIELA

Segregacja śmieci oraz ich ponowne przetwarzanie, to jedna z największych bolączek Polaków. Problem jest naprawdę palący, jednak do tej pory rządzący nie potrafili znaleźć skutecznego rozwiązania. Od nowego roku niemal w całym kraju opłaty za śmieci znacznie wzrosły, przede wszystkim ze względu na to, że większość odpadów pochodzących głównie od mieszkańców z budownictwa wielorodzinnego jest niesegregowana.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska proponuje zmiany w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, które powinny rozwiązać ten problem, gdyż odpowiednie sortowanie odpadów pozwoli na ochronę środowiska, a jednocześnie nagrodzi niższymi opłatami tych, którzy dbają o prawidłową segregację, by odzyskiwać jak najwięcej surowców wtórnych. Dodatkowo projekt zakłada wzrost kar za śmiecenie w miejscach publicznych, czy w lasach itp.

Dla budownictwa wielorodzinnego proponuje się wprowadzanie kodów kreskowych na worki na śmieci, jak i montowanie monitoringu przy zsykach i śmietnikach, gdyż odpowiedzialność zbiorowa w blokach za brak segregacji jest najgorszym z możliwych rozwiązań. Kod miałby być naklejany na worku i stanowiłby również klucz do śmietnika. Projekt ten budzi kontrowersję, bo zwiększa inwigilację mieszkańców, a ponadto gminy, czy właściciele osiedli musieliby przez to zainwestować w nowocześniejszą technologię, co z kolei oznacza wydatki, na które bardzo często brak pieniędzy. Nieraz zdarza się, że nie ma nawet miejsca na postawienie w altanie śmietnikowej pięciu koszy na odpady. Zmiany te spowodują także zwiększenie kosztów administracyjnych związanych z kontrolą właściwej segregacji, jednak

tego priorytetowego problemu zagospodarowania ogromnych ilości śmieci nie da się uniknąć i koniecznie trzeba wprowadzić odpowiednie przepisy dotyczące sortowania odpadów, ale też ograniczenia w produkcji wszelkich opakowań. Jak informują media w niektórych gminach już stosowane są kody kreskowe.

Gmina Ustronь wprowadziła od nowego roku około czterech tysięcy pojemników na odpady biodegradowalne. Zakład Komunalny dostarczył je bezpłatnie właścicielom nieruchomości, którzy złożyli deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Decyzję tę podjęto, gdyż dotychczas stosowane brązowe worki nie nadawały się do recyklingu. Przypominamy, że terminy wywozu śmieci segregowanych przypomina aplikacja w telefonie komórkowym Wywóz Ustronь, którą należy pobrać w zakładce Sklep Play.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze” poinformowała, że odpowiednie pojemniki są już od dawna na każdym osiedlu, a w tych miejscach, gdzie nie było jeszcze zbiorników na odpady biodegradowalne zostały one uzupełnione. Zakład Komunalny nie wnosi zastrzeżeń do segregacji przez mieszkańców bloków.

Problem ten pozostawia jednak wiele do życzenia, a sporo konsumentów nazbyt niefrasobliwie traktuje tą ważną sprawę, o czym świadczy chociażby wyrzucane gdzie popadnie opakowania po napojach, czy żywności. Z kolei mieszkanka Ustronь zatrudniona kilka lat temu w jednej z miejscowych sortowni śmieci wypowiedziała się na ten temat następująco: *Pracowałam tam podczas wakacji tylko przez tydzień, bo jest to okropna praca, niewdzięczna i można nawet powiedzieć, że uwłaczająca godności człowieka. Warunki okazały się straszne – smród, brud, robale i szczury. Teoretycznie były to śmieci segregowane, ale można tam było znaleźć wszystko. Rozrywało się worki i wysypywało zawartość na wielkie stoły. Odzyskiwaliśmy przede wszystkim plastiki, więc jak było opakowanie po Kubusiu, to butelkę dawaliśmy osobno, etykietę osobno i nakrętkę też. Najgorsze jest to, że ludzie nie myją zużytych opakowań, na przykład po mięsie. Jak rozrywało się worek, to wychodziły robaki i unosił się straszny smród. Byliśmy oczywiście w rękawiczkach, ale że każdego mdliło od tych odorów, więc używaliśmy takich pachnących sprejów, żeby można było tam jakoś wytrzymać. Była to robota po prostu obrzydliwa. Pracowałam kilka lat temu, więc mam nadzieję, że ludzie już się trochę opamiętali i myją, a potem odpowiednio segregują opakowania. Wówczas można było tam znaleźć różne dziwne rzeczy: lalkę dmuchaną, jakieś wibratory, prezerwatywy, a nawet dowód osobisty. Często zdarzały się zabawki, nieraz w całkiem dobrym stanie. Kiedyś był tam taki duży osioł jak z filmu o Shreku i został w sortowni jako maskotka, a gdy przyjeżdżały śmieci z biur, to zdarzały się całkiem nowe, opakowane sprzęty. Przywożono tam również odpady z sąsiednich gmin, lecz te były jeszcze gorzej segregowane jak ustroniskie.*

Po tygodniu zrezygnowałam. Ja dłużej bym w tym smrodzie i brudzie nie wytrzymała i podziwiam tych ludzi, którzy tam pracują. Od tego czasu jestem o wiele bardziej wyczulona na segregowanie opakowań i innym przypominam, by myć butelki i plastyki po żywności czy chemii gospodarczej, a potem wkładać do odpowiednich worków. To przecież powinna być zasada wszystkich świadomych i odpowiedzialnych mieszkańców tej stale degradowanej Ziemi.

Mimo iż na początku lat 90. w Ustroniu jako jednej z pierwszych gmin w Polsce wprowadzono segregację śmieci, to po trzydziestu latach doświadczeń jest ona nadal przeprowadzana nie zawsze tak jak trzeba, co widać gołym okiem, zaglądając na przykład do pojemników przy blokach, że sporo jeszcze brakuje do właściwego sortowania odpadów.

Lidia Szkaradnik

4/2021/2/R



**WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
PŁYNNYCH I SZAMBA**

**TANIO I SZYBKO
NOWE URZĄDZENIA
FIRMA Z USTRONIA**

TEL : 605207222

ODPADY BIODEGRADOWALNE ODBIERANE WYŁĄCZNIE Z POJEMNIKÓW

Od 1.01.2021 roku odpady biodegradowalne będą odbierane z pojemników, które były dostarczane bezpłatnie przez Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. końcem 2020 roku wszystkim właścicielom nieruchomości zamieszkałych, opłacających stawkę za osobę.

Osoby uiszczające opłatę ryczałtową w przypadku oddawania odpadów biodegradowalnych bezpośrednio z nieruchomości zobowiązane są do wyposażenia jej w pojemniki we własnym zakresie bądź dostarczania bioodpadów bezpośrednio do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Ustroniu przy ul. Krzywiej.

W przypadku konieczności posiadania większej ilości pojemników na bioodpady niż dostarczona przez Przedsiębiorstwo Komunalne właściciel nieruchomości zapewnia je we własnym zakresie. Bioodpady gromadzone w pojemnikach o mniejszej pojemności niż 110 l lub większej niż 240 l bądź w workach nie będą odbierane bezpośrednio z nieruchomości i należy je dostarczyć we własnym zakresie do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Właściciele nieruchomości, którzy nadal nie otrzymali pojemników, proszeni są o kontakt z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. pod nr tel. 33/8545242 w godz. od 7 do 15.



Rok 2020 był rokiem, w którym musieliśmy przyzwyczaić się do funkcjonowania w nowej rzeczywistości. Jako że w niedzielę 31 stycznia odbędzie się 29 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, dołożyliśmy wszelkich starań, aby cała impreza w naszym mieście przebiegała bezpiecznie, zgodnie z obowiązującym reżimem sanitarnym. Dla zapewnienia bezpieczeństwa zarówno kwestującym, jak i darczyńców, stworzyliśmy okolicznościowe ustrońskie WOŚP-owe maseczki! Mamy nadzieję, że maseczki noszone na twarzach dodadzą kolorytu całej akcji, spowodują również, że wolontariusze będą lepiej rozpoznawalni. Z pewnością pozostaną wspaniałą pamiątką. Dziękujemy osobom fizycznym i firmom zaangażowanym w ten projekt: Sebastian Cholewa, Ewa Stadnik, Cafe Lungo, Zakład Krawiecki Motex, ZPR Zwias.

ŚWIATEŁKO WOŚP W USTRONIU

(cd. ze str. 1)

Ci, którym zmarzną łapki, mogą udać się w okolicę karczmy WRZOS. Tam o 9.00 odbędzie się pokaz warzenia piwa metodami domowymi, poczęstunek grochówką, degustacja kawy oraz degustacja serów domowych i dojrzewających w winie lub piwie. Degustację poprowadzi ustrońska blogerka prowadząca blog „Czerwona Papryczka”, uchyli też rąbka tajemnicy, jak zrobić ser domowym sposobem. W ramach WOŚP odbędzie się również trening biegowy i nordic walking na Czantorii, który poprowadzą Anna Sikora oraz Iwona Juzof. Zbiórka o godz. 8 na parkingu Poniwiec Mała Czantoria, ul. Akacjowa 107. W planach jest również najmodniejszy i najzdrowszy trend tego sezonu – morsowanie! O godz. 16 w Hermanicach na tamie nr 7 poprowadzi je Joanna Czyż.

Tegoroczną akcję można wspomóc również poprzez wystawienie puszek WOŚP w swoim sklepie czy biurze, gdzie do 31 stycznia chętni będą mogli wrzucić datki. W tym celu należy skontaktować się ze Sztabem Orkiestry w okolicy lub zarejestrować na www.wosp.org.pl

Karolina Francuz



PUNKTY SZCZEPIEŃ W USTRONIU

Na konkretny termin szczepienia mogą zarejestrować się od 22 stycznia osoby, które skończyły 70 lat. Szczepienia dla tych osób rozpoczęły się 25 stycznia.

• **Praktyka Grupowa Lekarzy Podstawowej Opieki Zdrowotnej**, Ustron, ul. Mickiewicza 1, tel. 333 336 061, 333 336 063, 537 071 063.

Przychodnia przyjmuje zapisy telefonicznie lub poprzez wypełnienie formularza na stronie internetowej przychodni <http://www.poradniaustron.pl/aktualnosci/>

• **Salus Ustron Spółka z o.o.**, Ustron, ul. Pod Skarpą 6, tel. 730 300 135

Przychodnia przyjmuje zapisy telefonicznie.

• **Rodzinna Praktyka Lekarska Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej**, Ustron, ul. Skoczowska 137, tel. 33 854 2350

Przychodnia przyjmuje zapisy telefonicznie.

• **Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustron”**, ul. Sanatoryjna 1, tel. 33 85 65 997, 33 85 65 998, 33 85 65 999

Przychodnia przyjmuje zapisy telefonicznie.

W Przychodni Uzdrawiskowej (budynek Uzdrawiskowego Instytutu Zdrowia) przy ulicy Sanatoryjnej 7 na Zawodzie będą trzy punkty szczepień: dwa stacjonarne i jeden wyjazdowy.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.uzdrawisko-ustron.pl w zakładce Aktualności.

UPOMINKI WOŚP

Podczas finału w różnych lokalizacjach miasta będą prezentowane zestawy upominków od sponsorów, ze sprzedaży których całkowity dochód przeznaczony będzie do puszek WOŚP.

- Salveo Medical Care/Hugart Hotels Kolejarski/Jaszowianka – pakiet „Beauty” wartość 1.198 zł
- Uzdrawisko Ustron – voucher na zabieg w Medical & SPA wartość 300 zł
- Pilch Innowacje Sp. z o.o. – rowerek „Góralek” – dla dziecka do lat 4 wartość 300 zł
- Obraz – pejzaż autorstwa Sary Daroczi (40x60) wartość 300 zł
- Uzdrawisko Ustron – karnet Active spa wartość 250 zł
- Uzdrawisko Ustron – voucher na zabieg w Medical & SPA wartość 150 zł
- Pracownia Fryzjerska „Karolina” wartość 150 zł
- Pracownia Fryzjerska „Ilona” wartość 150 zł
- Uzdrawisko Ustron – duży zestaw pelokosmetyków dla niej wartość 139 zł
- Uzdrawisko Ustron – duży zestaw pelokosmetyków dla niego wartość 139 zł
- Yennefer Medical Spa – voucher na masaż gorącymi olejami wartość 120 zł
- Uzdrawisko Ustron – karnet 8 wejść wartość 120 zł
- Gadżety WOŚP wartość 100 zł
- Voucher na realizację sesji zdjęciowej (10 zdjęć) – Natalia Biernat wartość 100 zł
- Restauracja „SiSi” – voucher wartość 100 zł
- Pub „Angel's” – voucher wartość 100 zł
- Czapka z daszkiem z autografem Kajetana Kajetanowicza wartość 100 zł
- Koszulka z autografem Kajetana Kajetanowicza wartość 100 zł
- Kolej Linowa „Poniwiec Mała Czantoria” – karnet narciarski całonocny wartość 95 zł
- Kolej Linowa „Czantoria” – karnet narciarski całonocny wartość 90 zł
- Gadżety Kajetana Kajetanowicza wartość 50 zł
- Tort – Cukiernia „Na Blejchu” wartość 50 zł
- Torcik – Cukiernia „Bajka” + gadżety Miasta Ustron wartość 50 zł
- Nagrodzone prace plastyczne ustrońskich przedszkolaków wartość bezcenna ☺



Wojciech Misiuga.

Fot. K. Francuz

MUZYKA Z SERCA

Wojciech Misiuga to ustronński artysta, który na scenie muzycznej realizował się już od najmłodszych lat. Początkowo angażował się głównie w projekty lokalne, jednak z czasem pasja zaprowadziła go w wiele fascynujących miejsc zarówno w kraju, jak i za granicą. Uważa, że muzyka musi wypływać z serca, by była prawdziwa.

Czym jest dla ciebie muzyka?

W zasadzie muzyka to dla mnie przygoda, przez nią mogę wyrazić nie tylko siebie, ale i moje najskrytsze uczucia i pragnienia. Wprowadza mnie w stan fantazji, wyobraźni i radości. Jak to



Misiasty podczas koncertu w Dębках.

powiedział kiedyś Friedrich Nietzsche... życie bez muzyki byłoby pomyłką. Zgadzam się z nim w tej kwestii w stu procentach. **Mówisz, że muzyka musi płynąć z serca, aby była prawdziwa. A jak wpłynęła w twoje serce?**

Można powiedzieć, że moja prawdziwa przygoda z muzyką zaczęła się, gdy złamałem nogę. Przebywając prawie pół roku w szpitalu na rehabilitacji złapałem za gitarę klasyczną, która leżała na jednym z oddziałów. I tak nauczyłem się grać! Jednak muszę przyznać, że muzyka towarzyszy mi od najmłodszych lat. Odkąd pamiętam, to dziadek grywał w domu na pianinie, a starszy brat na akordeonie, później na gitarze. Ja sam miałem później w czasach szkolnych kilka zespołów, ale ostatecznie zdecydowałem się grać i tworzyć sam. Wraz z upływem lat nauczyłem się też grać na wielu różnych instrumentach, na przykład gitarze basowej czy pianinie.

Wspomniałeś, że w twoim życiu pojawiła się możliwość wyjazdu na Islandię. Tam również grałeś i tworzyłeś?

Mimo, że na Islandię pojechałem głównie w celach zarobkowych, to nie porzuciłem muzyki. Postarałem się o to, aby wykorzystać ten czas na rozwój twórczości i to właśnie tam nagrałem moją debiutancką płytę „Freedom”. Pierwszy raz jednak zaprezentowałem ją w Polsce podczas urlopu. Koncert odbył się w Cafe Muzeum w Cieszyźnie, a bilety na to wydarzenie zostały całkowicie wyprzedane. Później znów wróciłem na wyspę, tym razem aby dopiąć wszystkie formalności związane z powrotem do kraju.

Swoją album nazwałeś Freedom, czyli wolność. Czyli klimat, niezwykła aura oraz islandzki krajobraz były dla Ciebie takim właśnie synonimem wolności? Co stworzyło ten tytuł?

Na pewno tamtejszy krajobraz, widoki oraz ludzie, bardzo pozytywni i otwarci... A sam album jest zbiorem tego, co mi na tamten moment w duszy grało. Na pewno była we mnie tęsknota za krajem, za ojczyzną i przyjaciółmi. Myślę, że ten album w pełni to oddaje.

A potem wróciłeś.

Tak, wróciłem początkiem maja 2018 roku i od razu zacząłem działać. Skrzyknąłem znajomych muzyków, przygotowaliśmy materiał i jeszcze pod koniec maja zagraliśmy pierwszy koncert w tym składzie. Występowaliśmy jako trio w różnych klubach, barach, na koncertach plenerowych, chętnie też braliśmy udział w koncertach charytatywnych. W tym składzie funkcjonowaliśmy w zasadzie do wybuchu pandemii.

Czy koronawirus pokrzyżował twoje muzyczne plany?

Oczywiście. Ja jednak nie miałem zamiaru się poddawać i wpadłem na pomysł, aby podczas lockdownu zagrać pierwszy koncert live na facebook'u. Pomysł cieszył się dużym zainteresowaniem, a ja byłem pierwszym muzykiem na Śląsku Cieszyńskim, który taki koncert przeprowadził. Z czasem zacząłem jednak tęsknić za koncertami na żywo, a zaraz po lockdownie udało mi się zagrać „koncert na balkonie” dla żywej publiczności na wiślańskim rynku. Na tym się jednak nie skończyło, bo już pod koniec czerwca podjąłem szaloną decyzję o wyjeździe do Dębek nad polskie morze. Tam chciałem dawać ludziom radość w postaci muzyki przy wejściach na plażę.

Ta forma koncertowania spodobała się odbiorcom?

Bardzo! Trafiłem na przemiłych ludzi, którzy dzień w dzień przychodzili aby mnie posłuchać, razem pośpiewać, a także porozmawiać czy kupić moją płytę. Dosyć szybko rozniosła się o mnie wieść, bo kontaktowali się ze mną restauratorzy, którzy proponowali mi występy w swoich lokalach. Jedną z ciekawszych przygód był też występ podczas zaślubin na plaży.

A jakie plany masz na swoje muzyczne „dziś”?

Pracuję nad moją drugą płytą, a w międzyczasie kontynuuję uliczne występy „u siebie”. W ciągu ostatnich tygodni można mnie było usłyszeć na rynkach w Ustroniu i Wiśle, a w najbliższej przyszłości mam w planach wesprzeć ustronński WOŚP. Corocznie koncertuję, wspierając zbiórkę, więc i w tym roku nie może być inaczej. Będzie to połączenie koncertu stacjonarnego z transmisją live. Zapraszam na rynek o 12!

A jak będzie brzmiało twoje jutro?

Nikt nie może być pewien, co przyniesie nam jutro. Ja wiem jedno – będę nadal kierował się pasją i podążał za marzeniami.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Karolina Francuz

Misiasty w mediach społecznościowych: www.facebook.com/misiasty • www.instagram.com/misiastymusic • www.misiasty.com



31 STYCZNIA 2021 r.

Ustronie

godz. 12:00 - 18:00

Robimy hałas! (motorowo)

- Objazd miasta zabytkowym motocyklem MW 750 z kolekcji „Rdzawe Diamenty”
- Prezentacja zabytkowych samochodów z kolekcji p. Michała Bożka, Rynek

Dawka dobrej, zdrowej muzyki! (wszędzie)

- kapela góralska z Koniakowa
- Radosław Stojda
- Wojciech Misiuga "Misiasty"
- Jan Siwy

Degustujemy, kupujemy! (przy Karczmi Wrzos)

- pokaz warzenia piwa metodami domowymi
- grochówka
- grzańce
- degustacja kawy
- Czerwona Papryczka - degustacja serów domowych

Orkiestrowy trening na Czantorię (sportowo)

- Zbiórka: 8.00, miejsce: parking Poniwiec Mała Czantoria, ul. Akcyjowa 107 BIEG + NORDIC WALKING.
- Prowadzenie: Ania Sikora-Kluz - Fantastic Ania Sikora Team oraz Iwona Juzof

WOŚP-owe morsowanie (na zimno)

- Zbiórka: 16.00, miejsce: Ustronie Hermanice, ul. Sosnowa, tama nr 7/9
- Prowadzenie: Joanna Czyż tel. 793 077 107



Miejski Dom Kultury "Prażakówka"
ul. Ignacego Daszyńskiego 2B
43-450 Ustronie
tel.: +48 33 8542305



USTRONIE
GÓRNY RADOŚCI

Trasa przejazdu zabytkowego motocykla MW 750:

Rynek • Karczma Wrzos • Hermanice • Nierodzim • Lipowiec • Zawodzie • Równica • Jaszowiec • Dobka • Czantoria - stacja dolna wyciągu • Poniwiec Mała Czantoria • Manhattan • Karczma Wrzos • Rynek (mapa trasy dostępna na FB MDK "Prażakówka").

* z zachowaniem reżimu sanitarnego

Chcesz zostać Kobietą Stela? Napisz do nas.

KOBIETY STELA



DARIA CIEŚLAWSKA

Urodziłam się i mieszkam tutaj, to moje miejsce na Ziemi. Uczyłam się w Szkole Podstawowej nr 1, w klasie 35, gdzie od wielu lat sama prowadzę zajęcia, będąc nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej. Bardzo lubię moich uczniów, widzę jak się rozwijają, dowiadują nowych rzeczy, rosną, a później zdobywają świat. Wierzę, że każdy napotkany człowiek jest albo lekcją, albo sprawdzianem, a najczęściej prezentem. Jestem niepoprawną optymistką. Uwielbiam podróże, jednak zawsze z wielką radością wracam do domu. Moją największą pasją są góry, kocham Beskidy, a od niedawna podziwiam Tatry. Lubię przebywać z ludźmi, śmiać się i tańczyć. Kiedy jestem sama sięgam po książki, które zawsze są wspaniałymi towarzyszami. Jestem Kobietą Stela i dobrze mi z tym. Fot. K. Francuz



Dzieci z przedszkola nr 6 w Nierodzimiu za udział w konkursie plastycznym pt. „Moje serce” organizowanym przez MDK Prażakówka otrzymały statuetki, zawieszki, breloczki, odbłaski, gry edukacyjne, pyszne lizaki i wafelki. Przedszkole nr 6 przygotowało największą ilość prac grupowych, które zostaną wycenione podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nagrody ufundował: Leszek Kubień, Michał Habdas – Firma "Wyczarowane z drewna", Firma "PILCH" z Ustronia.



Maria Koterbska na estradzie amfiteatru w towarzystwie konferansjerów – Pavli Peszatovej i Jerzego Jakubowskiego w 1980 r.

KRÓLOWA SWINGU

19 stycznia 2021 r., w wieku 96 lat, zmarła nasza krajanka – bielszczanka, królowa swingu, świetna wokalistka, śp. Maria Koterbska. Najbardziej znana w dobie PRL-u, w latach 60. 70. i 80. ubiegłego stulecia, z takich między innymi przebojów jak: „Parasolki”, „Karuzela”, „Złoty pierścione”, „Rudzielec”, „Serduszko puka w rytmie cza-cza”, „Augustowskie noce”. Śpiewała je cała Polska.

W 1980 r. Komitet Organizacyjny Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej o „Kryształową Lirę” postanowił zaproponować legendarnej dziś artystce udział w jury V edycji tego największego

w historii miasta wydarzenia kulturalnego, które to zaproszenie przyjęła. Miałam przyjemność, na życzenie piosenkarki, przywieźć ją z Bielska-Białej do Ustronia. Z tej podróży powstała pamiątkowa anegdota, którą wraz z innymi, razem ze Stanisławem Lebiezikiem, przelałam na papier we wspólnym artykule pt. „Festiwal Piosenki Czeskiej i Słowackiej w Ustroniu (1976 – 1989) – dykteryjki i pozaestradowe wspomnienia”, zamieszczonym w 19 tomie „Pamiętnika Ustrońskiego”, wydanym nakładem Towarzystwa Miłośników Ustronia w 2016 r.

Maria Koterbska tak pokochała Beskidy, iż regularnie przyjeżdżała tutaj na rehabilitację do „Równicy”. Na łamach dodatku do „Gazety Wyborczej” – „Śląskich Skarbów” (zeszyt 24 z września 2007 r.) w następujący sposób wyraziła się o naszym mieście: „Jednym z moich ukochanych miejsc w Beskidach jest pełen zieleni Ustroń ze świetnym sanatorium, którego szefem jest od lat profesor Karol Grzybowski. Przynajmniej raz w roku staram się spędzić tam trochę czasu, w sanatorium stawiają mnie na nogi. Uwielbiam spacerować deptakiem nad Wisłą przepływającą przez miasto. Odpoczywam, cieszę się zielenią, pięknym parkiem. Mieszkańcy są wyjątkowo serdeczni, to chyba dzięki nim Ustroń ma tak wspaniały klimat. Mam też w centrum ulubioną kawiarnię, w której podają pyszne lody”.

Niestety te wspaniałe i niezapomniane muzyczne hity w jej wykonaniu będzie można już tylko usłyszeć w Polskim Radiu i Telewizji.

Elżbieta Sikora



W dwa dni po rocznicy śmierci Wandy Mider w sieci ukazał się film opowiadający o historii rodziny tej zasłużonej ustroniaczki. W pięciominutowym wspomnieniu znalazły się zdjęcia i pamiątkowe dokumenty, a wszystko okraszone komentarzem narratorki Anny Baldys. Opowiada ona historię swojego dziadka Antoniego, ojca Bolesława oraz mamy Wandy. Film został zrealizowany przez duet Peak Films, który tworzą Angelika Donczew oraz Adam Donczew. Dzieło obejrzeć można na www.facebook.com/peakfilms.

BIBLIOTEKA POLECA

tel 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Dziś polecamy dla najmłodszych książki w wersji klasycznej – papierowej oraz ich odpowiedniki w formie audiobooków.

Liliana Fabisińska „Halo! Historia komunikowania się”

Znaki dymne, tam-tamy, tajemnicze symbole wyryte w kamieniach, supelki wiązane na sznurku, a wreszcie zalakowane koperty wystrzelywane z armaty czy wysyłane gołębiem lub... wielbłądem pocztowym. Ludzie próbują komunikować się z innymi – będącymi w sąsiednim pomieszczeniu, na drugiej półkuli albo na innej planecie – od tysięcy lat. A historia komunikacji jest fascynująca, zabawna i pełna przypadków, dzięki którym powstały przetomowe wynalazki. Halo? Odebrałeś naszą wiadomość bez zakłóceń? Zatem wskazuj do kapsuły czasu i ruszaj z nami w tę szaloną podróż!



Waldemar Cichoń „Gdzie jesteś cukierku”

Jeśli w okolicy rozlega się rozpaczliwe „Gdzie jesteś, Cukierku?” – to znak, że szykuje się heca. Tytułowy bohater – kot Cukierek, z pewnością przysporzy swoim opiekunom kolejnych kłopotów! Nie zwalnia tempa i w piątej części serii udowadnia, że w pełni zasłużył na przydomek najbardziej niesfornej czworonogi na świecie! Jak zaopiekować się kosztowniczką? Czy opłaca się pomagać wścibskim bliźniaczkom z sąsiedztwa? Jak pogodzić skłóconych rodziców Marcela i Maćka? Co wspólnego z wypoczynkiem na tonie natury ma pan w słomkowym kapeluszu? Jak można poradzić sobie z surową opiekunką? Co wyniknie z wizyty gościa z Japonii? I co dzieje się, gdy w okolicy pojawia się zielone... straszdyło? Co wyrabiał kocur bury?



Przy ustróńskim stole

Czas na karnawałowe przekąski



OGÓRKI FASZEROWANE PASTĄ JAJECZNĄ

SKŁADNIKI:

200 g (około 10 łyżek) jogurtu greckiego, 4 jajka, cebula, 4 pieczarki konserwowe, sól, pieprz, papryka, zielona cebulka, 2 duże zielone ogórki

WYKONANIE:

Ogórkę myjemy, obieramy, kroimy w 5 cm kawałki i wydrążamy je do połowy. Jajka gotujemy na twardo. Pozostałe składniki bardzo drobno siekamy. Gdy jaja wystygną mielimy je widelcem, mieszamy z pozostałymi składnikami i doprawiamy. Faszerujemy nasze ogórki. Podajemy z kielkami rzodkiewki.

SALATKA ŚLEDZIOWA Z BURAKAMI

SKŁADNIKI:

0,5 kg filetów śledziowych, cebula, burak cukrowy, 200 ml gęstego jogurtu lub śmietany, 3 ząbki czosnku, sól, pieprz

WYKONANIE:

Filety kroimy w kostkę lub prostokąty. Cebulę siekamy w drobne piórka. Buraka gotujemy w całości w skórce przez 15 minut, po tym czasie studzimy go, obieramy i kroimy w drobną kosteczkę. Jogurt, czosnek i przyprawy mieszamy. Odstawiamy sos na 30 minut. Rybę, buraki i sos łączymy.

Tekst i zdjęcia: Karolina Francuz



W dawnym Ustroniu

W tym tygodniu przedstawiam niezwykle zdjęcie udostępnione przez Bogusławę Łazarz z Nierodzimia. Przedstawia ono siostry Balcarówny – Anielę (z lewej) oraz Irenę, czyli dwie z czterech urodziwych córek Reginy i Karola Balcarów, mieszkających w zakątku Nierodzimia zwanym „Do Lasu” (dzisiejsza ul. Chałupnicza). Siostry prezentują imponujące lalki z celuloitu, a w rękach Anieli znajduje się wyjątkowy egzemplarz tej zabawki, czyli duża lalka – chłopiec, zwana Andrzejkiem. Ten sam Andrzejek od 8 lat zachwyca gości Muzeum Ustrońskiego, gdzie trafił dzięki uprzejmości B. Łazarz oraz jej nieżyjącej już cioci, Janiny Hazuki, zawsze wspierającej wszelkie muzealne przedsięwzięcia. Andrzejka nabyła w połowie lat 50. XX w. w kiosku „Ruchu” jedna z córek Balcarów – Anna, pracująca w delegaturach tego przedsiębiorstwa w Skoczowie i w Wiśle. Był on ozdobą domu, siostry szyły mu ubranka, rozmawiały z nim i śpiewały mu piosenki. „Może chciałyśmy, aby zastąpił nam brata, który zmarł w 1957 r.?” – wspominała pani Janka. Lalka – chłopiec ma niezwykłą właściwość – co pewien czas niespodziewanie porusza celuloidową główką, sprawiając wrażenie, że jest żywa, co nieraz już wywołało okrzyki emocji wśród zwiedzających. Warto wspomnieć tutaj, iż celuloid, najstarsze tworzywo termoplastyczne, został opatentowany już w 1870 r. w Ameryce, szybko wchodząc do masowej produkcji ze względu na niską cenę. W Polsce wyrób lalek celuloidowych rozpoczął się na początku XX w., a okazałe lale oraz miniaturowe murzynki i bobasy powstawały głównie w Kaliszu i w Częstochowie. W 1965 r. zaprzestano w Polsce ich wytwarzania ze względu na łatwopalność tego materiału. Tymczasem nasza muzealna kolekcja tychże zabawek coraz bardziej się powiększa, a nawet ludzie z dalekich stron kraju oddają je do nas, czyli w dobre ręce.

Alicja Michalek
Muzeum Ustrońskie



W poprzednim numerze gazety zamieściliśmy zdjęcie ze zbiorów Nelly Tomaszek, na którym przy słupie ogłoszeniowym stali dwaj ustroniacy, a po naradzeniu się z pamiętającymi te czasy

zidentyfikowała ich właścicielka cennego albumu z dawnymi fotografiami. Od lewej jest widoczny Karol Cholewa, brat jej taty, a obok Franciszek Wawrzyk.

O wodzie i jej znaczeniu dla człowieka i dla życia na Ziemi napisano już wiele słów, wylano niejedną „ocean” atramentu i tuszu. Mimo to warto przytoczyć opinię Fabiena Cousteau (wnuka „tego” Jacques’a-Yves’a Cousteau – specja do mórz i oceanów, nurkowania i batyskafów, podwodnych podróży itd., czyli bodaj najslawniejszego oceanografa), który w artykule opublikowanym przed kilkoma tygodniami na łamach Gazety Wyborczej stwierdził, iż woda ma tak ogromne znaczenie dla życia i środowiska Ziemi, a na dodatek jest jej tyle na naszej planecie, że właściwiej byłoby ją nazywać nie Ziemią, ale Oceanem. Zostawmy jednak na boku niewątpliwe słuszne i wzniosłe refleksje i idee. Popatrzmy na wodę nie jak na jedną z najbardziej rozpowszechnionych we Wszechświecie substancji, bez której życia (w tej formie jaką znamy) nie uświadczysz, ale jak na jedyny w swoim rodzaju związek chemiczny, który z niebywałą łatwością porusza się pomiędzy trzema stanami skupienia. Niewiele – z chemicznego punktu widzenia – bowiem potrzeba, aby z „naturalnej”, tej najbardziej znanej i dla nas najistotniejszej *płynnej* postaci, woda stała się jakże ulotną *parą wodną* lub ciężkim i twardym *lodem*.

I to właśnie ten stały stan skupienia wody odpowiada za powstawanie czasem niezwykłych w swej formie i kształtach, a na ogół przy tym krótkotrwałych lodowych „rzeźb”. Mam na myśli zarówno wszystkim znane płatki śniegowe, czyli kryształki lodu, które mimo swych mikrych rozmiarów zachwycają i fascynują swymi geometrycznymi formami, jak równie wszystkim znane lodowe sople, w swej klasycznej postaci zwiastując na przykład z okapów dachów. Ale przecież „po drodze” mamy jeszcze całe mnóstwo zaskakujących form – od gradowych kul czy śnieżnych krup, poprzez delikatną igiełkowatość szronu, po lodową masywność szadzi czy firnu. Do powstania tych (i wielu jeszcze innych, a niewymienionych) stałych form wody, potrzeba w istocie niewiele – wody właśnie i odpowiedniej temperatury powietrza. Ale czasem przydaje się również jakaś powierzchnia, jakiś przedmiot – niech to będzie choćby źdźbło trawy czy gałąź drzewa – który posłuży za podstawę i fundament do powstania lodowej „rzeźby”, chociażby wspomnianych powyżej igiełek szronu czy śniegowo-lodowej szadzi. Czasem trzeba czegoś więcej – na przykład tzw. przechłodzonej wody i fal, które mieszając błoto śniegowe oraz śrzyć (to taka początkowa forma lodu w zamarzającej wodzie rzeki, jeziora czy morza), przyczyniają się do powstania lodowych kul, zadziwiających wielkością i regularnością kształtu. Zdjęcia takich morszkułców (lub morzkułców) z plaży w Jastarni obiegły w połowie stycznia tego roku media, inspirowane co poniektórych do snucia różnych mniej lub bardziej fantazyjnych teorii i opowieści o ich rodowodzie. Ale czasem do powstania zachwycających delikatnością i kruchością lodowych tworów potrzeba jeszcze żywego organizmu, na przykład... grzyba.

W tym miejscu ponownie odwołam się do informacji i doniesień, które przemknęły przez różne internetowe media na przełomie roku. Zaczęło się początkiem grudnia, kiedy to leśnicy z leśnictwa Krynoczka w Puszczy Białowieskiej udostępnili zdjęcia „tajemniczej lodowej formacji” odnalezionej w lesie. Później poszło prawie że lawinowo i co rusz można było natrafić na doniesienia o zaskakujących, fascynujących, niezwykłych i tajemniczych „lodowych włosach”, „lodowej wacie cukrowej”, „włosowym lodzie”, a nawet o „mrozowej brodzie” czy „peruce wiedźmy” (z lodu oczywiście). Na pierwszy rzut oka do powstania lodowych włosów wiele nie potrzeba, a z pewnością żadnej „rzadkości” lub czegoś „nietypowego”, wystarczy woda, duża wilgotność powietrza, temperatura tuż poniżej zera oraz zwykły, banalny w swej patykowatości patyk – ot, prawie że cała tajemnica. Okazuje się, że niezbędny jest jeszcze jeden składnik – grzyb, którego grzybnia przerasta rzeczony patyk, ale bynajmniej nie jest to jakiś „niewiadomojaki” i rzadko spotykany gatunek. Cała tajemniczość lodowych włosów tkwi tak naprawdę

w mechanizmie ich tworzenia się, w zaskakujących zawiłościach współoddziaływania grzybni, mrozu i wody, co naukowo zostało wyjaśnione kilka lat temu! Dość powszechnie przyjmuje się, że pierwszy naukowy opis lodowych włosów opublikował w 1918 r. niemiecki geofizyk Alfred Wegener (znany za sprawą tzw. teorii Wegenera, czyli koncepcji wędrówki lub dryfu kontynentów). Już wówczas naukowiec wysnuł hipotezę, że sprawcą tej jakże malowniczej lodowej formacji mogą być grzyby, których strzępki przerastają martwe drewno. Bo też lodowe włosy tworzą się zawsze na martwym kawałku drewna – pozbawionym kory lub takim, na którym kora jest już bardzo luźno zespolona z drewnem (aczkolwiek nigdy te lodowe

twory nie „kotwiczą się” w samej kory). Do opisu tego lodowego tworu używany jest język tyleż naukowy, co przesiąknięty isticie poetyckimi metaforami i przyziemnie fryzjerską nomenklaturą. Na te leśne „peruki wiedźm” składają się więc niezwykle cienkie (o średnicy ok. 0,02 mm), ale długie (nawet do 20 cm) lodowe włosy, „wyrastające” równoległe do siebie z martwego podłoża z zaskakującą regularnością, zachowujące wyraźną odrębność, ale jednocześnie skupione w pęczki poprzedzielane wyraźnymi „przedziałkami”, układające się w „fale” bądź „loki”, gładkie, bez rozgałęzień i na ogół z jedwabistym połyskiem. Kto ciekaw fizyczno-chemiczno-mechanizmu tworzenia się lodowych włosów, ten może zaspokoić swą ciekawość podczas lektury artykułu zamieszczonego w roku 2015 na łamach naukowego czasopisma „Biogeosciences”, autorstwa niemiecko-szwajcarskiego trio: D. Hofmanna, G. Preussa i C. Mätzlera. Ten naukowy wywód streszczę zdaniem, iż pod wpływem grzybni

obecnej w rozkładającym się drewnie, woda wypierana jest na zewnątrz w tak powolnym tempie, iż przy temperaturze tuż poniżej zera i odpowiedniej wilgotności powietrza tworzą się niezwykle i delikatne lodowe struktury, będące w istocie bardzo cienkimi i przy tym długimi kryształkami lodu. Twory tyleż delikatne i piękne, co nietrwałe i ulotne, szybko topniejące przy dotknięciu czy pod wpływem niewielkiego nawet wzrostu temperatury powietrza.

Współodpowiedzialny za powstawanie lodowych włosów grzyb to łojówka różowawa, której owocniki mają postać rozpostartych i skórzastych, cienkich i ściśle przylegających do podłoża „placków”. W stanie mocno wilgotnym są galaretowate i wręcz przezroczyste, ale kiedy jest sucho przypominają różowawą, a czasem fioletowo-szarą skorupę. Grzyb bynajmniej nierzadki, ale jakoś nie rzucający się na ogół w oczy, podobny do co najmniej kilku znanych również i u nas gatunków.

Lodowa „wata cukrowa” spotykana jest głównie w lasach liściastych rosnących pomiędzy 45 a 55 stopniem szerokości geograficznej północnej. Doniesienia o lodowych włosach pochodzą przede wszystkim z USA, Kanady, Irlandii, Szkocji, Walii, Francji, Niemiec, Holandii, Szwecji, Szwajcarii, Słowenii, Rosji..., no i z naszego kraju, oczywiście.

Moje spotkanie z tym lodowym cudem odbyło się niejako w dwóch etapach. Przeglądając bowiem internetowe doniesienia o lodowych włosach, jakie pojawiały się tu i ówdzie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, doznałem niejakiego „oślnienia”. Przeglądałem więc swoje fotograficzne archiwum, czego efektem okazało się zdjęcie ilustrujące niniejszy artykuł. Wykonałem je w 2016 r. w dolinie Suchego Potoku na zboczach Czantorii, kiedy to z dwoma znajomymi mykologami szukaliśmy grzybów. I nawet liczne, rzadkie i ciekawe gatunki znaleźliśmy, a zdjęcia tajemniczych lodowych struktur, o których wówczas nie miałem tzw. bladego pojęcia, trafiły do archiwum „na zaś” (czyli poniekąd *ad calendas graecas*), z obietnicą złożoną samemu sobie, że jak będę miał trochę wolnego czasu, to poszukam, co to za stwór/twory napotkałem. Trochę czasu upłynęło, więc z tym większą satysfakcją donoszę, że i w ustronnych lasach takie lodowe dziwolągi można napotkać.

Tekst i zdjęcia: Aleksander Dorda

BLIŻEJ NATURY

O LODZIE, WŁOSACH I GRZYBIE





ZAWODY W REŻIMIE SANITARNYM BEZ PUBLICZNOŚCI

Zawodnicy SRS Czantoria w ostatnich dniach brali udział w cyklu Zawodów Śląskiej Ligi Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Zjazdowym oraz cyklu Beskidzkie Nadzieje. Zawody odbyły się w reżimie sanitarnym bez publiczności. Wiele z naszych podopiecznych zajęło bardzo wysokie miejsca. Nasz klub SRS Czantoria objął pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej wśród 17 klubów!

Zawody odbywały się na stokach Klepki (Wisła), Siglany (Wisła), Poniwiec (Ustroń), Korbielów/Solisko.

W zawodach brało udział 78 naszych zawodników. Prezentujemy ich osiągnięcia.

Beskidzkie Nadzieje Klepki (Wisła) 16.01.2021 zawody #1:

4.m. Basia Helios, 4.m. Zosia Kasperska, 5.m. Oliwier Uklejewicz, 8.m. Justyna Trzaska, 9.m. Filip Gancarz, 10.m. Pola Kolasa, 10.m. Józek Łamacz, 11.m. Amelia Gurbiel, 11.m. Olek Kolasa, 13.m. Karol Gancarz, 14.m. Nadia Kohut, 14.m. Hania Krawczyk, 15.m. Konrad Michnik.

Śląska Ligi Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Zjazdowym Siglany (Wisła) 17.01.2021 zawody #1:

1.m. Kamila Wojciech, 1.m. Grzegorz Husar, 2.m. Dawid Meissner,

2.m. Łukasz Gorlich, 2.m. Natalia Heczko, 3.m. Maks Kamiński, 4.m. Olek Wojciech, 5.m. Wiktoria Pokorny, 6.m. Aleks Deda, 6.m. Mikołaj Śliwka, 6.m. Julia Greene, 7.m. Justyna Trzaska, 7.m. Natalia Kohut, 8.m. Filip Markuzel, 9.m. Julia Heczko, 10.m. Amelia Gurbiel, 10.m. Tatiana Heller, 11.m. Kacper Greene, 12.m. Justyna Warzecha, 13.m. Hugo Polak, 14.m. Olek Kolasa, 14.m. Emilia Śliwka.

Śląska Ligi Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Zjazdowym Poniwiec (Ustroń) 21.01.2021 zawody #2 – zawody organizowane przez nasz klub SRS Czantoria:

1.m. Grzegorz Husar, 2.m. Julia Greene, 2.m. Kamila Wojciech, 2.m. Maks Kamiński, 4.m. Justyna Trzaska, 5.m. Wiktoria Pokorny, 6.m. Natalia Kohut, 6.m. Igor Olszak, 6.m. Mikołaj Śliwka, 7.m. Vanessa Saniternik, 7.m. Natalia Heczko, 7.m. Dawid Meissner, 8.m. Weronika Pokorny, 8.m. Julia Heczko, 8.m. Łukasz Gorlich, 9.m. Kacper Greene, 9.m. Olek Wojciech, 10.m. Justyna Warzecha, 12.m. Aleks Deda, 12.m. Michał Markuzel, 13.m. Emilia Śliwka, 13.m. Zosia Kasperska, 15.m. Emilia Janos.

Beskidzkie Nadzieje Korbielów/Solisko 23.01.2021 zawody #2:

2.m. Justyna Trzaska, 4.m. Oliwier Uklejewicz, 8.m. Pola Kolasa, 9.m. Antonina Wróblewska, 9.m. Filip Gancarz, 10.m. Barbara Helios, 10.m. Nadia Kohut, 13.m. Józek Łamacz, 13.m. Franciszek Szczyrba, 13.m. Nikodem Ryczko, 14.m. Olek Kolasa, 15.m. Hania Krawczyk.

Dziękujemy wszystkim za pomoc przy organizacji zawodów oraz gratulujemy wszystkim zawodnikom!

**Zarząd
SRS Czantoria Ustroń**



Nauka, chęci i cierpliwość przyniosły efekty, a tancerki z MDK „Prażakówka” trenujące pod okiem Anny Darmstaedter wytańczyły kolejne sukcesy. Dziewczyny w kategorii Street Dance zdobyły następujące miejsca: Maja Fuczyło 1.m., Julka Gregorska 1.m., Iga Janeczek 4.m., Emilka Krakowska i Zosia Malec (duet) 3.m., Marta Kocur i Julka Gregorska (duet) 4 miejsce. Fot. MDK „Prażakówka”



Stołówka czynna całą zimę.

Fot. K. Targowska

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Do wynajęcia garaże Ustron. 608-365-316.

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

Wykończenia wnętrz: kafelkowanie, malowanie, gładzie, układanie podłóg, podwieszane sufity, 500-212-193

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Kredyty bez zaświadczeń, również dla pracujących za granicą 786-193-050 Cieszyn.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

4/2021/3/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50



DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

30-31.01 Rumiankowa ul. Skoczowska 76 tel. 33 300-30-40
6-7.02 Centrum ul. Daszyńskiego 8 tel. 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | | |
|-------|-------|---|
| 31.01 | 8.00 | Orkiestrowy trening na Czantorię z Anną Sikorą i Iwoną Juzof, parking Poniwiec Mała Czantoria, ul. Akacjowa 107 |
| 31.01 | 12.00 | Koncert Wojciecha Misiugi "Misiastego" |
| 31.01 | 16.00 | WOŚP-owe morsownie z Joanną Czyż, Ustron Hermanice, tama nr 7, ul. Sosnowa za serwisem ciężarówek Wojciech |

USTRONSKA

10 lat temu - 27.01.2011 r.

ZDANIEM BURMISTRZA

O remontach dróg mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Zima daje znać o sobie nie tylko opadami śniegu, ale i ociepleniem, którego doświadczyliśmy w styczniu. Takie ocieplenie ma duży wpływ na nasze drogi. Szeroko informowały o tym media, radzono kierowcom jak zachować się w sytuacji, gdy samochód ulegnie uszkodzeniu wjeżdżając w dziurę w jezdni. Drogi w Ustroniu nie najgorzej przetrwały pierwszy atak zimy, co moim zdaniem jest związane z szerokim zakresem remontów przeprowadzanych w ostatnich latach. Droga wojewódzka, czyli obwodnica, w ostatnich dwóch latach od granic Skoczowa do os. Manhattan została odnowiona. W miarę nową jest nawierzchnia na obwodnicy od Nadleśnictwa do granic Wisły. Uszkodzenia na obwodnicy są stosunkowo nieliczne, a nawierzchnie wytrzymały konfrontację z zimą. Następną kategorią są drogi powiatowe, a chodzi tu głównie o ul. 3 Maja, ul. Daszyńskiego i ul. Skoczowską. W ostatnich latach w dużej części położono na tych drogach nowe nakładki. Najbardziej narażone są odcinki stare i te miejsca, w których łączą się nawierzchnie, tak jak np. na rondach.

KONCERT KARNAWAŁOWY

Zabawy, bale, spotkania towarzyskie – oto, co dominuje w karnawale, który tego roku jest bardzo długi. Aby dać odpocząć zmęczonym tańcem nogom, zapraszam Państwa na wesoły Koncert Karnawałowy z Andrzejem Rosiewiczem 11 lutego na godz. 18.00 do sali widowiskowej MDK „Prażakówka” w Ustroniu. Ten sympatyczny piosenkarz występował już w Ustroniu kilkakrotnie, ale zawsze latem – w amfiteatrze. Tym razem zagości w sali widowiskowej w towarzystwie pięknych tancerek i być może jeszcze kogoś – pan Andrzej jest pozytywnie nieprzewidywalny i nigdy nie wiadomo, kogo zaprosi do swojego występu. Tak czy inaczej jego piosenki znamy wszyscy, każda jedna to przebój. W programie nie zabraknie wesołych dykterek i popisów tanecznych a piękna, ogromna złota mucha przydawać będzie artyście lekkości i elegancji.

WESOŁE JEST ŻYCIE STARUSZKA

Szczególnie jeśli jest on mieszkańcem Lipowca, bo właśnie tam członkinie KGW zorganizowały po raz kolejny Wigilijkę seniorów. 16 stycznia w budynku katechetycznym w Lipowcu osoby po 75. roku życia oraz pary ze stażem małżeńskim nie mniejszym niż 50 lat mogły miło spędzić czas na oplatkowym spotkaniu.

Seniorzy nie zawiedli i licznie przybyli na spotkanie. Pojawili się tam także: gospodarz salek – ksiądz Marian Frelich, radni Lipowca Olga Kisiała i Tadeusz Krysta oraz sekretarz miasta – Ireneusz Staniek. Wigilijka rozpoczęła się wspólną modlitwą. Następnie wszyscy goście zostali ugoszczeni pysznym obiadem i deserem przygotowanym przez członkinie KGW z Lipowca. Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze, przy wspólnej rozmowie i składaniu życzeń.

Wybrała: (Isz)

II ZIMOWE WEJŚCIE NA CZANTORIĘ W KRÓTKICH GACIACH

Zarząd Kolei Linowej Czantoria Sp. z o.o., Grupa „Morsy Skoczów” wraz z Burmistrzem Miasta „Ustroń” zapraszają serdecznie do udziału w II Zimowym wejściu na Czantorię w krótkich gaciach, które odbędzie się 20 lutego. Idziemy dla Piotra Glenca.

II Zimowe Wejście na Czantorię w krótkich gaciach – idziemy dla Piotra Glenca, to impreza dedykowana wszystkim Morsom i osobom lubiącym zimno, aktywność fizyczną i dobrą zabawę.

Tegoroczna edycja poświęcona jest wsparciu finansowemu dla Piotra Glenca, który potrzebuje środków na rozpoczęcie długiej i kosztownej rehabilitacji. Piotr jest podopiecznym Fundacji Moc Pomocy, która czynnie włączyła się w pomoc przy organizacji imprezy.

P.S. Krótkie gacie nie są obowiązkowe, a regulamin dopuszcza założenie pod nie grubych rajstop.



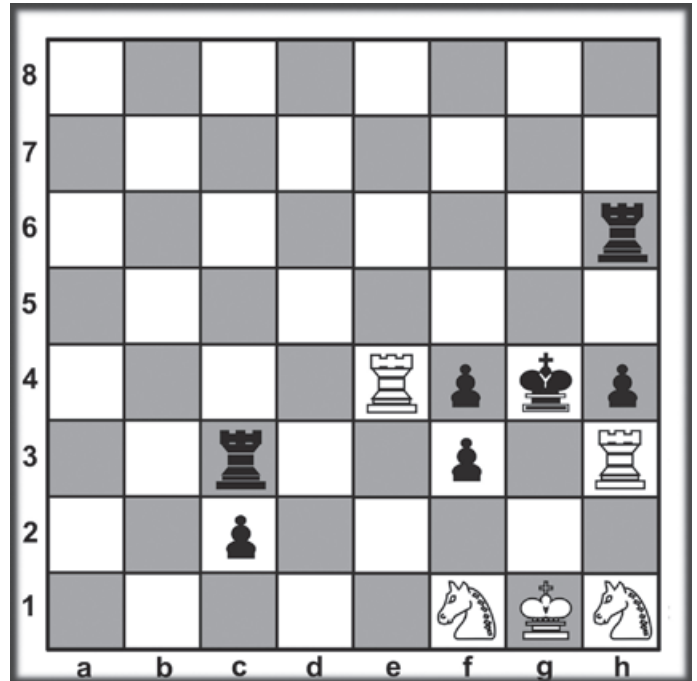
Nie taki dawny Ustroń, 2015 r.

Fot. M. Tomica

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2021 r.

Rozwiązania z GU nr 2: Se6

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

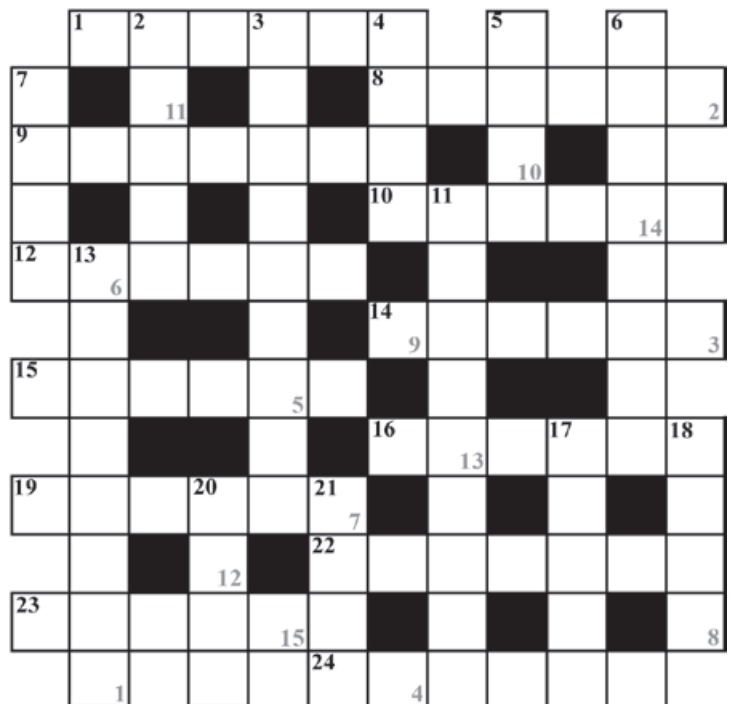
POZIOMO: 1) szyna budowlana, 8) gatunek literacki, 9) coś kiepskiego, 10) kiedyś w ręku stolarza, 12) klub żużlowy z Torunia, 14) stolica Podkarpacia, 15) ocena czegoś-kogoś, 16) formowany przez harcerzy, 19) kultowy polski zespół rockowy, 22) podobno lepsze od marmolady, 23) cyganeria artystyczna, 24) niejedna w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. **PIONOWO:** 2) część walki bokserskiej, 3) popularny chór „mnichów” śpiewający przeboje, 4) mały Adam, 5) kraj w Afryce Zachodniej, 6) przydatne w kuchni do smażenia, 7) wulkan we Włoszech, 11) z pewnym przekąsem o stolicy Polski, 13) kuzyn tabaki, 17) owce na wypasie, 18) lodowy deszcz, 20) kwaśna przyprawa kuchenna, 21) gruby wieprz.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 12 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 2

ZIMA NIBY TRZYMA

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * Teresa Moskała z Ustronia, ul. Woj. Polskiego. Zwycięzców zapraszamy po nagrody po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



Mateusz Żebrowski. Fot. KS Kuźnia Ustroń

BYĆ JAK NAJWYŻEJ

11 stycznia do treningowego reżimu powrócili zawodnicy Kuźni Ustroń, którzy tym samym zainaugurowali przygotowania do nadchodzącej rundy wiosennej. Ustrońscy piłkarze po pierwszej części sezonu plasują się na ósmej pozycji w ligowej tabeli, mając w dorobku dwadzieścia cztery punkty. O przygotowaniach w cieniu pandemii oraz o ruchach kadrowych opowiedział nam trener naszego czwartoligowca, Mateusz Żebrowski.

Jak Pan oceni i podsumuje rundę jesienią w wykonaniu Kuźni?

Myślę, że mimo wszystko była to dla nas udana runda. Taka, z której odczuwamy, a na pewno ja odczuwam, satysfakcję. Wiadomo, że tych punktów w końcowym rozrachunku zawsze mogło

być trochę więcej. W mojej głowie niesmak i uczucie niedosytu pozostało po dwóch spotkaniach: inauguracyjnym sezon z Czańcem, w którym prowadziliśmy wysoko i roztrwoniliśmy tę przewagę, a także z liderem, na tle którego zaprezentowaliśmy się z dobrej strony, ale popełniliśmy proste błędy w defensywie. Gdyby nie one moglibyśmy pokusić się o zdobyczenie punktu. Patrząc całościowo na sytuację zespołu i na przebudowę, która nas spotkała w przedsezonowym okresie przygotowawczym uważam, że potrzebowaliśmy trochę czasu, ale ta druga część pierwszej rundy była już dla nas dobra. Punktowaliśmy coraz częściej i systematyczniej i uważam, że te dwadzieścia cztery punkty to jest dobry wynik.

Dziesięć dni temu Kuźnia zainaugurowała przygotowania do rundy wiosennej. Jak będą wyglądały te przygotowania?

Tradycyjnie. Te pierwsze dwa, trzy tygodnie okresu przygotowawczego są wprowadzające, gdzie ja w swoim zwyczaju nie mam jeszcze w planach rozgrywania spotkań towarzyskich. Uważam, że to jest bezpieczny czas na powrót do obciążeń treningowych, tak, aby nie narażać zawodników na kontuzje. Na ten moment przygotowujemy się na swoich obiektach, natomiast nie wiem też do końca jak będzie wyglądała możliwość rozgrywania gier kontrolnych. Pierwszą mamy zaplanowaną na trzynastego stycznia z drużyną z niższego szczebla rozrywkowego, ale z racji przedłużenia narodowej kwarantanny nie wiem czy ten mecz dojdzie do skutku. Sondujemy, czy będzie można go rozegrać. Cały czas naszą największą nieświadomą i bolączką jest pandemia, która może nam pokrzyżować plany, bo odpukać, ale ewentualna choroba w drużynie może mocno zaburzyć nasze przygotowania do rundy rewanżowej.

Jakiś czas temu katowicki Sport informował na swoich łamach, iż trzecioligowy Pniówek Pawłowice jest poważnie zainteresowany Kamilem Turoniem. Młody defensor, który do Ustronia trafił latem ubiegłego roku, od początku okresu przygotowawczego trenuje z czwartą siłą „naszej” trzeciej ligi. Jak wygląda jego sytuacja?

Kamil jest bardzo ambitnym i zdeterminowanym zawodnikiem, który chce osiągnąć sukces w sporcie i cieszy to, że taka osoba się u nas w zespole pojawiła. Myślę, że są bardzo duże szanse na to, że Kamil będzie kontynuować grę w tym sezonie w drużynie z wyższego szczebla. Zainteresowanie jego osobą wyraził też inny trzecioligowy klub z naszego regionu. My jako klub cieszymy się z tego. Wszystkim zawodnikom, którzy dołączają do nas do klubu, a zwłaszcza tym młodym mówimy, że nie oczekujemy, żeby Kuźnia była ich ostatnim przystankiem w grze, tylko żeby była

odskoczną do gry na wyższym poziomie. Trzymamy kciuki za Kamila i zobaczymy jak sytuacja się dalej rozwinie.

Kto jeszcze może opuścić Kuźnię?

Nasz bramkarz Aleksander Łubik wylatuje w sobotę (tj. szesnastego stycznia – przyp. autor) na testy do Helsinek, bowiem został zaproszony do ekstraklasowej drużyny z Finlandii. Jest to dosyć nietypowy kierunek, ale z całą pewnością ciekawy. Olek dostał zgodę na tygodniowe testy i zobaczymy co dalej się z jego osobą stanie. Na pewno w rundzie rewanżowej nie zobaczymy już w naszym zespole Pawła Sękowskiego.

Skoro wiemy już kto może opuścić zespół, to kto przyjdzie w ich miejsce?

Przeglądamy się dwóm młodym zawodnikom z naszego regionu. Mówiąc górnolotnie, staramy się prowadzić taką filozofię żeby młodych chłopaków z naszego regionu i powiatu obserwować, a także zachęcać do gry w naszej drużynie. Oprócz tego chcemy też, żeby trenujący w naszej akademii zawodnicy dołączali do drużyny. W tym momencie wraca też do nas Alan Cieślar, który był wypożyczony do drużyny z Góleszowa. Zależało nam żeby się ogrywał przez ostatnie pół roku po tym jak skończył wiek juniora i teraz podczas tego okresu przygotowawczego będzie z nami pracował. Zobaczymy jak sobie poradzi.

Jaki cel przyświeca Kuźni na nadchodzącą rundę wiosenną?

Myślę, że przede wszystkim jak najszybsze zapewnienie sobie utrzymania, ponieważ to jest nasz priorytet. Nie chcemy się zaplatać w grupę drużyn, które będą walczyć o pozostanie w lidze. To jest dla nas cel nadrzędny, a dodatkowo chcemy zająć jak najwyższe miejsce. Każdy z nas jest sportowcem i marzy o tym, żeby osiągać jak najlepsze wyniki i być jak najwyżej w tabeli.

Niedawno pojawiły się sygnały, iż z rozgrywek IV ligi ma się wycofać Odra Centrum Wodzisław Śląski, a GKS Radziechowy-Wieprz ma problemy organizacyjne. Czy w związku z tym można się spodziewać, iż do rundy rewanżowej nie przystąpią wszystkie zespoły?

Odnosząc się najpierw do Odry Centrum to jestem w kontakcie z ich trenerem i ten na razie stanowczo zaprzecza tym doniesieniom. Na pewno są ku temu jakieś przesłanki, natomiast na dzień dzisiejszy wiem tyle, że od 18 stycznia zaczynają treningi. Co do Radziechów, to tam sytuacja organizacyjna była problematyczna jeszcze przed startem tego sezonu. Ci tak naprawdę w czwartek ogłosili, że nie będą grali, a już w piątek do rozgrywek przystąpili. Myślę, że te problemy się tam jednak nawarstwiają i ta możliwość nieprzystąpienia do rundy rewanżowej jest bardzo realna.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Arkadiusz Czapiek

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: Monika Niemiec. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o. ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 25.01.2021 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 01.02.2021 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, Mendrek Lipowicz, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.